CZĘŚĆ XIX. № 74. ROK 10. (1839.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräffe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnem; w Wilnie w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi s pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräffe: *Roczna*, 45 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 53 r. ass. *Półroczna*, 28 r. ass.

PIĄTEK, 22 Września. / 4 Paździer.

Wiadomości krajowe.

Petersburg, 21 Września. / 3 Paździer.

N. Cesarz Jmć, w pożądanym stanie zdrowia przybył wieczorem 15 Września do Carskiego Sioła.

Dokończenie szczegółów pobytu N. Pana w Moskwie. 5 Września, o 3 popołudniu, N. Cesarz Jmć był w instytutach: Kateryneńskim i Alexandrowskim i szpitalu Maryi.

6 tegoż m. o godz. 1 po południu N. Pan, z JJ. CC. WW. Następcą Cesarzewiczem i Xięciem Maxymilijanem Leuchtebergskim oglądał arsenał, a o 2 godz. popołudniu, w towarzystwie JJ. WW. W. Xięcia Michała, Xięcia Pruskiego, Arcyxięcia Austryackiego i Jenerał-feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, hrabi *Paskiewicza-Erywańskiego*, raczył być w Moskiewskim korpusie kadetów, zwiedziwszy naprzód oddział Małoletnich, i na polu Annenhofskiém, odbył krótki przegląd bataljonu. O godz. 10 wieczorem N. Pan uświetnił Swoją obecnością bal u Moskiewskiego Wojennego jen. Gubernatora Xięcia *Golicyn*.

7 Września, o 1 popołudniu, N. Cesarz Jmć, w towarzystwie Xięcia Leuchtenberskiego zwiedził dom wychowania Podrzutków, a o 2ej, z Następcą-Cesarzewiczem był w Alexandryńskim Domu Sierot i w jego lazarecie.

O 7 wieczorem, N. Pan, w towarzystwie JJ. Wysokości raczył być na spacerze w Pietrowskim parku i jego woxalu.

8 Września, o 3 godz. zwiedzał Dom Wdów, należący do Cesarskiego domu wychowania.

9 tegoż m. N. Pan raczył wyjechać na spotkanie gwardyjskiego grenadyerskiego oddziału, wchodzącego do Stolicy, z pod Borodino, a wieczorem uświetnił Swoją bytnością bal u Rzeczyw. Radzcy Tajnego Xięcia Golicyn.

10 Września, w obecności N. Pana, JJ. WW. Cesarzewicza Następcy, W. X. Michała, Xięcia Leuchtenbergskiego, Arcyxięcia Austryackiego, Xiążąt: Pruskiego, Niderlandskiego, Eugeniusza Wirtembergskiego i Jenerał feldmarszałka Xięcia Warszawskiego hrabi Paskiewicza-Erywańskiego, znajdujących się tam ministrów, senatorów, urzędników Dworu i jenerałów, odbyło się uroczyste założenie świątyni Chrystusa-Zbawiciela.

Po mszy św. w wielkim soborze Wniebowzięcia, rozpoczęto o wpoł do 12 pienie w porządku poświęcenia wody i razem rozpoczęła się s tego Soboru, do miejsca założenia, processya s chorągwiami i cudownemi obrazami Matki Najśw. Władimirskiej i Iwierskiej. W processyi znajdował się Najprz. Metropolita Moskiewski *Filaret*, trzech Biskupów, dziewięciu Archimandrytów, dwuchset Protojerejów, i Kapłanów i stu Djakonów. Processya, wyszedłszy z Kremla przez Nikolską bramę, przeciągnęła dokoła Kremla, mimo Spaskiej bramy i Pokrowskiego Soboru, potém brzegiem rzeki do wieży zachodniej i nakoniec po Preczystienskiej ulicy. Na całej tej linii stały z jednej strony wojska, a druga i wszystkie okoliczne wzgórza zajęte były niezliczonemi tłumami ludu. Po przybyciu na miejsce i dopełnieniu obrzędu poświęcenia wody, N. Pan ucałował Krzyż św. i przyjął pokropienie wodą; potem skropione zostały przez Metropolitę na krzyż, miejsce świątyni, miejsce założenia, narzędzia i materyały. Po odmówieniu modlitwy na osnowę świątyni, Cesarz Jmć zbliżył się do miejsca założenia i położył krzyżową bronzową taflę z napisem, jeden kamień od swego imienia a drugi od imienia N. Cesarzowej Jmci, co też dopełniły i obecne wysokie osoby. Po takowém założeniu budowli, Najprzew. *Filaret* miał następną mowę:

Najprawowierniejszy Panie.

«Jest na pewne ważne sprawy szczególne przeznaczenie Opatrzności Boskiej, którém jednemu wybranemu daje się wzniosła myśl, a drugiemu zostawuje się wspaniałe jej wy-

konanie. W oczekiwaniu na to zdaje się śmiertelnemu oku że sprawa nie powodzi się, kiedy tymczasem ona dojrzewa pod okiem Opatrzności. Zamiast jednego, ma ona dwóch wybranych, i przez jednę i tę samą sprawę prześwieca wiele cnot: w przedsiębiorącym nie tylko dobra chęć, lecz i pokora i cierpliwość i poddanie się wyrokom Boskim, jeżeli musi ustąpić drugiemu wykonanie — w wypełniającym zamiar, nietylko dobry czyn, ale i bezzyskowność, wielkomyślność, miłość braterska, kiedy wykonywa myśl cudzą, jakby swoją własną.

«Tak Dawid, wdzięczny Bogu za ustalenie swojego Państwa, zamyśla wznieść Mu Świątynię w Ieruzalem, i ustala się w tej myśli w naradach z Nathanem. Myśl wielka. Prorok ją powziął i Prorok pochwalił: wszakże obaj Prorocy nie odgadli przeznaczenia Opatrzności, dopokąd samo się im nie objawiło. Wykonawcą myśli Dawida Bóg naznacza Salomona.» «Ten wzniesie Dom imieniowi Memu i «utrwalę tron jego na wieki.»

«Tak Alexander Błogosławiony, wdzięczny Bogu za wybawienie Swojego Państwa, zamyśla zbudować, dla świętych modłów, świątynię Chrystusowi-Zbawicielowi w stolicy, która była Całopaleniem za zbawienie Ojczyzny i odrodziła się z popiołów. Myśl jegò była obwieszczona; Cerkiew błogosławiła zamiar Błogosławionego. Tyś jeden z Jego Braci stał podle Niego, i teraz widzimy, że Najwyższy wtenczas jeszcze Tobie rozkazał wypełnić świętą obietnicę Potężnego Brata, potężną prawicą.

»I tak to, Rossyanie, my. w spółczesnych wypadkach, czytamy starożytną Xięgę Państw od Boga rządzonych. Swięte czasy przechodzą przed nami w czynach naszych Władzców. O ileż pociechy dla wiary, ile nadziei dla Ojczyzny!

«Najprawowierniejszy Panie! Niechże serce Twoje ukrzepia się w Bogu, niech rod Twoj wynosi się w Panu Twoim. Niech Zbawiciel Świata, co Rossyą zbawił, pobłogosławi zamysłowi Twejemu zbudowania tego Domu Imieniowi Jego i niech rządzi Twym Tronem na wieki!»

Potem odśpiewano «Ciebie Boga chwalimy» i wśród hymnu o długie lata N. Cesarza, N. Cesarzowej i całej Cesarskiej Rodziny, zaczęło się wraz z wystrzałami działowemi bicie we dzwony we wszystkich cerkwiach stolicy i trwało dzień cały.

Najprawowierniejszy Pan znowu poszedł za processyą która powróciła tymże porządkiem.

Do rozrzewnienia było widzieć całą tę niezliczoną massę ludu przejętą uczuciem pobożnej czci i ku świątobliwemu uroczystemu obrzędowi i ku znajdowaniu się na nim Pomazańca Pańskiego.

«Wieczorem ściany Kremla, cały sad Kremlowski i ulice były illuminowane i cała przestrzeń tego sadu napełniła się spacerującemi, przyległe zaś ulice pojazdami przejeżdżających się, którzy tu mieli szczęście widzieć N. Pana.

— Przez Reskrypta Cesarskie z d. 30 Sierpnia, mianowani Kawalerami orderów: Św. Włodzimierza 1 klassy, Dowodzca 2 Korpusu piechoty jenerał jazdy hrabia *Kreütz*; Św. Alexandra Newskiego, z brylantami, Dowodzca 1. odwod. korpusu jazdy, enerał jazdy *Nikitin* i Orła Białego, Naczelnik 2ej lekkiej dywizyi jazdy, Jenerał-porucznik *Sievers 1.*

— Przez ukaz Cesarski do Kantoru Dworu z d. 27 Sierpnia, baronówna Ludwika *Geismar* mianowana Frejliną N. Cesarzowej.

— Przez Ukazy Cesarskie do Kapituły orderów, z d. 18 Sierpnie, mianowani kawalerami orderu Św. Stanisława 2 klassy s Koroną: Policmejster Brzeski, podpułkownik *Wereszczaka*—tegoż orderu i klassy bez Korony, Operator urzędu lekarskiego Podolskiego, Radzca Kolleg. *Kolczewski*—tegoż orderu 3 klassy, Radzca Rządu Wileńskiej Medyczno-chirurgicznej Akademii, Radzca Kol. *Waszkiewicz*, Skarbny i Buchalter Mińskiej Izby Powsz. Opieki, 9 klassy *Juzwikiewicz;* Radzcy honorowi: Niezmienny Członek Witebskiej Izby Powsz. Opieki *Lorko*; Sekretarz Wileńskiego R. Katolickiego Konsystorza *Stefanowski.* Tymże orderem został ozdobiony nauczyciel religii wyznania Rzymsko-Katolickiego przy Gymnazyum Mohylewskiém X. Kanonik *Kossowski.*

Mowa P. Ministra Skarbu.

(Dokończenie.)

Odmieniono termina:

Danych kassie Państwa na zastaw monety miedzianej	22,000,000 r.
Na eskontę biletów kassy Depozytowej	3,500,000 r.
Ogół obrotów w kassie Banku i jego Kantorach wynosi assygn. .	1,185,092,637 r. 43 k.
brzęczącą monetą	22,847,610 r. 63 k.
Czysty zysk Banku i Kantorów wynosił	3,033,169 r. 27 k.
Kapitał rezerwowy wynosi 1 Stycz. 1839 r.	2,284,042 r. 76 k.

Wyciąg ze zdania sprawy o stanie w r. 1838 domów podrzutków (Воспитательныхъ домовъ) w Petersburgu i Moskwie i zależących od nich zakładów.

W obu domach na początku 1838 było obojej płci wychowańców . . . . 49,768.

w ciągu roku przybyło	12,136
mniej niż w 1837 r.	328
Ogół . . .	61,904
s tego umarło	10,126
oddano krewnym	2,554
wydano za mąż	224
wyprawiono z uwalniającemi na zawsze świadectwami . . . , ...	389
przysposobiono za synów	160

umieszczono w obowiąskach i na służbę w różnych zakładach	45
weszło do kantonistów	68
do służby wojennej i do Syberyi na osiedlenie	4
zwrócono panom	6
przeszło pod wiedzę Ministerstwa dóbr Państwa	74
zostało na początku r. 1839	48,252
w tej liczbie sierot oficerów 507.	
zostało mniej niż w r. 1837	1,516
z będących, liczy się:	
w rękodzielni Alexandrowskiej	260
— Akademijach Medyczno-chirurgicznych	44
— Uniwersytetach	48
— Akademii Nauk	5
— Akademii Sztuk	4
— szkole ogrodnictwa i w ogrodzie botanicznym	17
— szkole rolniczej w Moskwie	52
— Instytucie technologicznym i w klassie kunsztów i rzemiosł	2
— szkole głuchoniemych	32
na nauce przy aptekach i felczerach	44
w szpitalu wojennym, w Moskwie, na praktyce	5
— rocie geometrów	43
na fabrykach	116
u wolnych majstrów	927
na służbie w różnych zakładach	306
w szpitalach	95

Z wymienionej wyżej liczby wychowańców obojej płci na początku 1838 r. rozdanych na siedmioletnie i tymczasowe wychowanie w stolicach 2,823

z nich umarło	103
zwrócono do domów podrzutków i oddano na wieś	71
krewni wzięli na koszt własny	381
oddano do wolnych majstrów na naukę	2
do kantonistów	1
w ogóle wyszło	559
Zostało na r. 1839	2,264

(d. c. p.)

WARSZAWA.

W ciągnieniu 2ej klassy 54 loteryi klassycznej 25 Sierpnia (6 Września), znaczniejsze wygrane przypadły na następne numera:

Główna wygrana. . . złp.	40,000 padła na Numer	40,095
wygrana	20,000 — — —	1,544
—	10,000 — — —	19,880
—	5,000 — — —	45,919
—	2,500 — — —	5,025

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 18 Września. Kanclerz Skarbu mianował P. Rowland Hill do czuwania nad środkami, mającemi się przedsięwziąć ku wykonaniu billu parlamentowego, względem pobierania jednostajnej opłaty od listów po 1 penny. Wiadomo, że P. Rowland Hill jest autorem tego billu.

— Podług «Times» wszczęte zostały układy między Bankiem Stanów Zjednoczonych i domem Hope i komp. w Amsterdamie o pożyczkę dla tegoż Banku 2 milionów f. sterl. Bank Niderlandski w Amsterdamie na mieć udział w tym interesie.

— P. Ludwik Maclane, przed kilku laty poseł nadzwyczajny Stanów Zjednoczonych przy dworze Londyńskim, poźniej Sekretarz Stanu, tudzież P. Mosquera, agent Kolumbijski, i który, jak się spodziewają, przywiozł pieniądze, potrzebne do spłacenia procentów od długu tej Rzeczypospolitej, przybyli tu na pakiebocie «Siddons», z Nowego-Yorku, 20 Sierpnia.

Przy odjeździe tego pakiebotu miasta handlowe Ameryki były w wielkiém poruszeniu s powodu schwytania w Filadelfii wielkiej partyi sukien angielskich, które chciano tajemnie wprowadzić. W ogóle skonfiskowano ostatnimi czasy sukna na 500,000 dollarów. Taka kontrabanda oddawna istniała, ale teraz dopiero została odkryta.

— S powodu śmierci jednego z najznaczniejszych właścicieli gazety «Courier,» akcyje jego zakupione zostały przez jednego konserwatora, który został mianowany Dyrektorem gazety. Tym sposobem «Courier,» dotąd ministeryalny, staje się przeciwnym gabinetowi. Ministrowie teraz nie mają więcej nad trzy gazety, to jest «Morning Chronicle, Globe i Sun.»

Paryż 19 Września. Ważne rozruchy zaszły w Depart. de la Sarthe; liczne tłumy opanowały transporta zboża, i gwałty różne popełnione zostały w Mans. Rząd posłał do tego miasta znaczną siłę wojskową i razem wyznaczył śledztwo nad miejscowemi urzędnikami. Ci ostatni popełnili ważne uchybienia i stali się winnemi pobłażania ludowi. Twierdzą za pewną że Prefekt i Prokurator Królewski będą zmienieni.

— Adjutant pierwszego ministra pojechał na spotkanie don Carlosa, którego ma zlecenie odprowadzić do Bourges, gdzie Infant zajmie pałac arcypiskupi. Podług depeszy telegraficznej z Bayonny, don Carlos wyjechał już do Bourges 16 b. m. Drugi adjutant pierwszego ministra powiozł jenerałowi Espartero order Legii honorowej 1 klassy.

— P. Ramirez de la Piscina, minister don Carlosa, ma częste narady z Prezesem Rady ministrów, ktorych przedmiotem są warunki podawane przez don Carlosa.

Hiszpanija. Na posiedz. 10 Września izba deputowanych wybrała swoim Prezesem P. Calatrava, i uchwaliła jednomyślnie adres, którym zobowiązuje się do dotrzymania słowa, danego w jej imieniu przez Espartero, względem utrzymania *fueros* w prowincyach północnych, które się poddały.—Depesza telegraficzna z Bayonny donosi, że cztery bataljony Nawarskie schroniły się na ziemię francuską w Sarre; zostaje ich jeszcze ośm w Nawarze.

*

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Londyn 21 Września. Król i Królowa Belgów odjechali na stały ląd i twierdzą że xiężna Kent zamierza też udać się w podróż.

— Oddawna nie widziano takiego spekulacyjnego szału na Giełdzie jaki w tej chwili panuje. Nietylko fondy Hiszpańskie, co przynajmniej daje się pojąć, ale nawet Portugalskie i Kolumbijskie podnoszą się bez żaźnej przyczyny po 1 i 2 od sta na dzień. To niemoże się skończyć inaczej, jak na bankructwie wielu spekulantów.

— 13 b. m. umarł mając 81 lat wieku lord Lauderdale. Był to zagorzały whig, niegdyś przyjaciel Foxa.

Paryż 21 Września. Dziś zrana rozeszła się pogłoska, że nowe ważne rozruchy wybuchnęły w Mans dnia wczorajszego, który był dniem targowym. Podobneż zamieszania zaszły w Mamers, Ferté Bernard, Vendôme, Alençon i Beaumont. W Eu, zanosiło się też na zaburzenia. Przedwczora w samym Paryżu, na rynku St. Germain, poprzylepiane były buntownicze kartki. — Wczora jedna gazeta oznajmiła o mającym wyjść wkrótce zakazie wywozu zboża.

Hiszpanija. *Madryt 14 Września.* Dziś minister Sprawiedliwości i Łaski odczytał w izbie deputowanych projekt do prawa treści następującej: «art. 1. Fueros prowincyj Baskich i Nawarry zostają potwierdzone. Art. 2. Rząd, za porozumieniem się z prowincyami, przedstawi Kortezom projekt modyfikacyj, jakie uzna za potrzebne ku pogodzeniu interesu tych prowincyj z interesem ogolnym kraju i konstytucyi Monarchii.

— Ma być mianowana prze Królowę Kommisya do ułożenia projektu do prawa o powszechnej amnestyi.

— Jedyny wódz karlistów którego się jeszcze lękać można jest Cabrera, który nie przestaje czynnie działać. Twierdzą iż jest w Tarancon, na czele 8,000 ludzi i że ciągnie na Aranjuez.

— Jenerał O'Donnell otrzymał rozkaz attakowania niezwłocznie twierdz karlistowskich Cantavieja i Morella. W tym celu dano mu 40 dział ciężkich z cytadelli Walencyi.

— Dla radzenia o projekcie rządowym względem utrzymania *fueros* izba deputowanych nie jest jeszcze w dostatecznej liczbie, Dotąd jest tylko 90 członków a trzeba ich koniecznie 121.

— Depesza telegr. z Bayonny, z d. 18 b. m. donosi że 3 bataljony i 2 szwadrony Nawarskie schroniły się do St. Jean Pied-de-Port, gdzie były rozbrojone i skierowane na Pau.

— Monitor oznajmuje, że małżonka don Carlosa, Xiężna Beira, infant don Sebastian, i starszy syn don Carlosa, przybyli do Francyi i towarzyszą Pretendentowi w podróży do Bourges.

Nowiny z Indyi. Statek parowy angielski, przybyły do Marsylii 15 b. m. przywiozł następny list z Alexandryi, pod d. 5 Września. W tej chwili odbieramy pocztę indyjską. Spieszę wam przesłać wiadomość że Rundżet Sing umarł ostatnich dni Czerwca. Wiadomość to jest pewna; za jej odebraniem jego wojsko, będące w marszu wraz z angielskiem, rozbiegło się i anglicy, którzy już weszli do Kabul, mogą ztąd znaleźć tię w przykrem położeniu.»

Turcya. Pakiebot angielski «Volcan» przywiozł następny list z Alexandryi, pod dniem 5 Września. «Okolnik Mehemeta do paszów zrobił swój skutek. Rozeszła się tu ważna wiadomość że Hafiz-pasza, z resztą swej armii i Ali-Mehemet pasza, który był w Koniah ze 20,000 ludzi, przeszli do Ibrahima-paszy. Konsulowie zagraniczni zapytywali o tém urzędowie Vice-Króla, który odpowiedział że nic o tém nie wie. To wszakże wiadomo, że korwetta egyptska popłynęła do Alexandretty w celu zabrania Hafiza i Ali-Mehemeta i przywiezienia ich do Alexandryi.

Mehemet-Ali odebrał list od jakiegoś pretendenta do tronu Ottomanskiego. Ten człowiek, naswiskiem Nadir-Bey, wzywa pomocy Mehemeta-Ali. List ten małe sprawił wrażenie; Vicekról przypisuje go pomieszaniu zmysłów.

(Journ. de S. P. G. P. Psz. Półn.)

Statystyka.

STATYSTYCZNA WIADOMOŚĆ O MAKARIJEWSKIM JARMARKU.

Sam Makarjew jest to powiatowa mieścina Niżegorodzkiej gubernii, o 80 werst od Niżniaho odległa, na lewym brzegu Wołgi. Był tu niegdyś, jakeśmy wspomnieli w pierwszym artykule, (num. poprz.) monastyr zbudowany przez Ś. Makara pod nazwaniem Żółtowodzkiego, zburzony przez tatarów. Monastyr ten leżał na lesistej górze, po nad jeziorem Swiętem, tak nazwanem dla tego, iż pustelnik i mąż miłujący Boga, Św. Makar Żołtowodzki chrzcił w wodach jego Tatarów i miejscowych pogan. Z początku lud gromadzący się do grobu Swiętego, odbywał i przedaż rzeczy potrzebnych dla pielgrzymujących, zwykle w miesiącu Lipcu i Sierpniu, kiedy pora do pieszej podróży najdogodniejsza; lecz właściwy początek jarmarku odnosi się do 1521, kiedy Car Wasilij Iwanowicz z politycznych widoków zabronił kupcom ruskim jeździć do Kazania, i ustanowił ten Jarmark w celu osłabienia handlu Kazańskiego Carstwa.

Później w 1624 z pozwolenia Cara Michała Feodorowicza, jakiś Muromiec wznowił zniszczony Monastyr, przeniosł doń z Unży kości i obraz Św. Makara, i lud odtąd w d. 25 Lipca zaczął się tłumnie z okolic gromadzić; z pobożną ideą połączyła się myśl o zysku, rozwijał się handel wyrobami ludu z okolic, i niektóre przedmioty weszły w sławę u kupców, jak płótno Łyskowskie, sprzęt drewniany Korżeński, kapelusze i bóty sukienne (валенки) Zawołżskie, (*) rękawice Muraszkińskie i t. d. (**) Handel z początku

---

(*) Sieło Bor,—na widoku z Niżniaho, po drugiej stronie Wołgi, i teraz wyrabia tego towaru do 400,000 sztuk na rok.

(**) Rozmawiałem z włościanami czynszowemi (оброчные) na ziemiach Grafini Panin, z których niektórzy wyrabiali te jednopalcowe z wełny rękawice; niektóre bałagany tak tym towarem naładowane, jak styrty zboża w naszych gumnach litewskich.

małoważny, zaczął powoli ściągać kupców z miast odleglejszych i zwrócił naresci e uwagę Rządu; w 1648 Jarmark stał się głośnym, i ukazem Cara Alexieja Michajłowicza rozkazano było mieć targi po 5 dni trwające, bez opłaty cła. Odtąd z każdem wstąpieniem na tron sypały się nowe przywileje, a jarmark rosł w siły w miarę ogłady tych stron i powiększenia stosunków Rossyi z Europejskiemi i Aziatyckiemi dzierżawy, aż poki niedoścignął tego stopnia znaczenia, na jakim się dziś znajduje, stając się niewyczerpanem zródłem, potężnie zasilającem państwo i przedmiotem uwagi dla całej Europy.

Kiedy wystawiony w Makarjewie 1804 r. Dom Gościnny (to jest miejsce składu hurtowych towarów) stał się w 1816 pastwą płomieni, wówczas za rozkazem Cesarza Alexandra jarmark przeniesiono do Niżgorodu, na miejsce w którem się dopiero znajduje, i w 1817 poruczono jenerał-porucznikowi inżenierów Bétancourt, wznieść obszerny murowany gmach, który skończono aż w 1822. Dotąd zaś w przeciągu lat 5 Jarmark odbywał się w bałaganach, (szopach) corocznie zdejmowanych.

Początek jarmarku oznacza podniesienie flag z uroczystością i obchodem w dniu 15 Lipca, a opuszczenie koniec d. 25 Sierpnia. Lecz rzeczywista zamiana towarów zaczyna się w ostatnich dniach Lipca, a kończy się aż 1 Września, a czasami przedłuża się do dni kilku, mając wzgląd na liczbę kupujących i pokończenie rachunków między kupiectwem. Tutaj zbiegają się nie tylko poddane Rossyi narody, lecz i z sąsiednich państw Azjatyckich poddani, wiedzeni żądzą zysku. Tu Pers zwozi swe tkaniny jedwabne, (*) *kumacz* perły, jedwab surowy i wyrobiony, gałas, trzcinę na plecionki, (камышь), suszone owoce i proso—Tu Buchara otacza się turkusami, watą i przędzoną bawełną, burkami z wielbłądzej pilści, wełną koz z równin mało-Azyjskich i stepów Samarkandu, i *bachtą*. (**) Sam tylko dumny Chińczyk, nie wychylający się nigdy za obręb swej ojczyzny, tu nie przybywa; baśnią więc jest to wszystko, co prawią u nas, że widzieli ich kose oczy na Makarjewskim jarmarku. Dotąd tu ani jednego nie było, bo oni swe golone głowy i wypukłe policzki pokazują tylko w Majmaczynie i pogranicznej Kiachcie; tam zamieniają wonne swych krzewin listki, na jaskrawe *Kiachtiańskich sukien* (***) postawy, lub puszyste Sybirskich handlarzy futra. Z Kiachty ciągną herbatę karawanami na koniach, mijając Tobolsk, przez Omsk, Jekaterynburg, do Permi, z kąd rozchodzi się na całe Państwo.

(*) Kumacz, (кумачь) wyraz wschodni, oznacza rodzaj materyi używanej przez ruskich i tatarów na koszule.

(**) (Baxra) rodz. kitajki lub coś podobnego, używany od Tatarów, w Kazaniu, jak kanifassy, na poduszki, pierzyny i t. d.

(***) Pod tém imieniem znane są w handlu sukna przygotowywane umyślnie w fabrykach moskiewskich.

W obrócie na tym jarmarku bywa do 150 miljonów r. ass. za główny przedmiot handlu uważają się: wyroby bawełniane, herbata, sybirskie żelazo, sukna, futra i zboże.

Biorąc średnią proporcyą, sprzedają tu co rok:

Wyrobów bawełnianych na 25 mil.
Herbaty na 20 mil.
Żelaza Sybirskiego na 18.
Sukna na 7.
Futer na 6 i więcej.
Zboża na 5. (*)

Aby mieć pojęcie o handlu z Chinami, trzeba widzieć Sybirską przystań, lecz o niej już wyżej namieniłem.

Przychodu do kassy skarbowej za sam tylko najem magazynów i bałaganów wchodzi do 400 tysięcy r. assygn. i więcej; pobór 15 procentowy wynosi do 66,000 rub. Prócz tego podług nowo-ustanowionej taxy, od czasowego pomieszczenia, 5 procentowego poboru, z *gościnnego dworu*, (kramy) na korzyść miasta Niżniago, zbiera się dla Rady Miejskiej do 36,000 r. Pobór z magazynów odsyła się na utrzymanie jarmarkowych budowli i mostów.

Dla gubernij zaś jarmark ten przynosi tę usługę, iż ułatwia korzystne zbycie produktów i wyrobów miejscowych a z tąd wpływa na przemysł. Tu mają wielki odbyt, robione w tej gubernii okrętowe liny, powrozy, skóry surowcowe, owcze, kożuchy ((полрковые тулубы) sukno-walne bóty (валенки) rękawice wełniane, płótna, sprzęt drewniany i kufry, dość misternie wprawdzie, lecz jakby dla dzikich jaskrawo rozmalowywane. Robią ich najwięcej w siele Makarjewie, i skarbowy włościanin który mi je pokazywał, wyrabiał ich na 4,000 r. ass. do roku. Zakupują je prawie do szczętu kupcy ze Wschodu, Persy i Ormijanie, do Astrachani i Tyflisu.

Zbiegowisko ludu w czasie jarmarku, wedle najbardziej przybliżonego rachunku, kładzie się do 150,000. Lecz codzienny przypływ ludności na samym placu jarmarkowym podnosi się do 300,060.

W czasie jarmarku ustanawia się tamże Poczt-amt, i extra-poczta dwurazowa, Kantor dla zawiadywania jarmarkiem. Kantor czasowy Handlowego Banku, Kantor zabezpieczenia transportów, Policya, szpital na 30 łożek, Hauptwacht, Kozacka komenda z 300 ludzi, dla pikiet w około jarmarku i po drogach większych; patrol z garnizonu; sąd polubowny i t. d.

Dom gościnny składa się z 60 korpusów, z których każdy mieści w sobie po 21 magazynów na przestrzał czyli po 42 №, oprócz linii xiążkowej i modnej, zajmujących 17 № owoż korpus otaczający gmach główny, przy głównych

(*) To odnosi się więcej do gubernii, niż jarmarku, bo prócz mąki żytnej, tu się wcale nie znajduje zboże — Mąka tak zwana *Łyskowska*, od sioła należącego do hrabiny Tołstoj, z domu xiężki Gruzyjskiej, gdzie jest przystań nad Wołgą i ogromne składy, słynie po całej Rossyi, idzie do Peterzburga, i drożej rublem na pud sprzedaje się. Ma sławę z czystości.

wrotach, ma też nie mało magazynów. Wszystkich numerów kram w gościnnym dworze 2,412.

Opłata za wynajęcie magazynów w tym gmachu zatwierdzona przez N. Cesarza, jest od 70 do 200 rub. assyg. za numer; lecz są za które płaci się od 225 do 700, stosownie do dogodności położenia. A zaś w linijach Chińskich zwyczajna płaca 400 r. ass. lecz bogacz hurtownik, dla dogodzenia swej pańskiej fantazyi płaci w miesiąc za rotundę z *wieżycą* w kształcie chińskiej pagody, po 1000 rub. ass.

Lecz jest jedna rzecz jeszcze, która zasługuje na uwagę podróżnika z zachodu przybywającego, nawet tego co widział jarmark Lipski; są to podziemne galerye, o których namieniłem wyżej, z obu stron gościnnego dworu podprowadzone, dla utrzymania ochędóstwa. Budowa tych koniecznych dla wielkiego zbiegowiska ludu podziemnych schronień i kilkakrotne w dzień oczyszczanie onych wodą, za pomocą podejmowanych śluzów u góry kanału, zasługuje na baczną uwagę architekta, zkądkolwiek by przybywał; a dank wdzięczności prawdziwej należy się w imieniu ludzkości budowniczemu całego gmachu.

Dla pokazania w jakim stosunku urosła wartość Niżegorodzkiego jarmarku od czasu usadowienia go w gościnnym dworze, ukażę tylko na obrot handlu w 1824 i w 1837.

Lata.	Przywieziono towarów — na	Sprzedano — na	Liczba zajętych magaz.	Dochod z magazynów.
1824	83,186,292	40,513,673	3,294	377,671 r. 50 k.
1837	146,638,181	125,567,881	4,171	450,981 —

Nareście, aby dać więcej szczegółowe pojęcie o produktach i towarach tutaj się znajdujących, tudzież o samem rozpołożeniu Niżgorodzkiego jarmarku postaram się zebrać tu w jedno miejsce nazwania ważniejszych budowli i punktów, oraz linij bałaganowych, a zacznę od ukazania rozpołożenia gościnnego dworu.

Zaczynając od Soboru, po obu stronach szerokiego placu ku głównemu domowi, idą linije Chińskie, *w poprzek*.

Ze strony lewej wzdłuż:

Linija Kazańska, — Puchowa Moskiewska, — Kapeluszowa Niżegorodzka, — Mała-Jarosławska, — Ormijańska, — Uprzężowa i siodłowa, — Skóro-kozłowa, — Wielka Astrachańska, — Płótniana, — Trzewiczna — Trzewiczno-guzikowa, — Perłowa i mała srebrna, — Kitajkowa Sibirska, — Porcelanowa i Kryształowa, — Bakalijowa i owocowa.

Z prawej strony:

Linija: Sukienna, — Srebrna, — Modna, — Rzemienna, — Ponczoszkowa, — Iglana-Jarosławska, — Iglana Moskiewska, — Szatna, — Łokciowej przedaży, — Perkalowa, nankinowa i t. d. — Rusko-Chińska, — Iwanowska, — Zwierciadłowa, — Ryczałtowa, — Szujska czyli Bucharska.

Ważniejsze punkta i Bałagany:

1) Teatr.
2) Cukiernie.
3) Traktyery.
4) Apteka.
5) Kawiarnie.
6) Bałagany Komedyantów.
7) Notaryaty, (маклерскія).
8) Golarnie.
9) Jatki.
10) Kantor dla poboru od wódki i piwa.
11) Kantor wodnéj komunikacyi.
12) Szynki.
13) Garkuchnie ruskie i tatarskie.
14) Łaźnie publiczne.
15) Hauptwachtów kilka.
16) Kozackie pikiety.
17) Zajezdne domy.
18) Cechhauz.
19) Wieże dla zejść w podziemne galerye.
20) Słupy z flagami jarmarku.
21) Kuźnie srebra i miedzi.
22) Miejsce gdzie len, puchy i pióra sprzedają.
23) Miejsce dla targu i postoju koni.
24) Skład kafli.
25) Bałagany: krawieckie—
26) Praczkarskie.
27) — z tytuniem.
28) — szklarskie.
29) — żelazny Niżegorodzki i Jarosławski.
30) — z kowalskiemi miechami.
31) — z uprzężą.
32) — kożuszne.
33) z pojazdami, doróżkami, sybirskiemi tarantasami.
34) kramiki i stoliki przekupni, stragany z rzeczami dla potrzeb ludu.
35) — będnarskie.
56) — kołodziejskie.
37) — z owsem, mąką i krupami.
38) — knotami i lampkami do obrazów.
39) — z meblami i obiciem.
40) — z rogożą i łykami.
41) — mydłowe i świecowe.
42) — z dzwonami do cerkwi.
43) — ze szkłem i porcelaną.
44) — z linami, powrozami etc.
44) — Norymbergskie i korzenne z proszkami, farbami, sandałem; mahonią, kredą i t. d.

Romuald Podbereski.

Pisałem w Niżnym-Nowgorodzie
28 Sierpnia 1839.

Печатать позволяется С.-Петербургъ. Сентября 21-го 1839. Надворн. Совѣтникъ Г. *Дукшта Дукшинскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.